

Wierszyki z głoskami ś,ż,ć,dź
(A. Chrzanowska)

„Śniadanie Manusia”

Na śniadanie siedem śledzi
I nasiona dyni.
Ślinka leci Manusiowi
Och! Mocno się ślini!

„Prośba”

Prosi mamusia i tatuś prosi:
„Uśmiechnij się Jasiu do Gosi”

„Głodny ślimak”

Pod jesionem ślimak śpi.
O czym głodny ślimak śni?
O cieście z wiśniami?
O plackach z czereśniami?
O kanapkach? O śledziku?
O świeżutkim naleśniku?
Nie! O pysznych lodach śmietankowych!

„Dwa malutkie misie”

Dwa malutkie misie
chcą potańczyć dzisiaj.
Hopsa-hopsa, dana-dana,
tańczą misie dziś od rana.
Dwa malutkie misie
Tańczą z nami tak.

„Guziki”

Kazio ma pudełko.
Pełno w nim guzików.
Czerwone, zielone,
Jest ich tam bez liku.
Po co te guziki?
Pyta Kazię mama.
Będę lalkom je przyszywać
Do ubranek sama.

„Poziomka”

Na polanie w lesie
Tak powszechna wieść niesie
rosną niziutko w trawie
poziomki dojrzałe prawie.
Niektóre jeszcze zielone,
niektóre są już czerwone.
Nie mogą doczekać się Rózi,
Która włoży je do swej buzi.

„Kąpiel”

Zimorodek, zięba, ryś.
W zimne źródło wpadły dziś.
Ziół zielonych kubków pięć,
Wypić zatem mają chęć.

„Bociany”

Przyleciały już bociany.
Każdy jest zapracowany.
Gniazdo trzeba by naprawić!
Nie ma co się zastanawiać!
I na łąkę czas się wybrać!
Trudno się do tego przybrać.

„Pająk”

Plecie pająk sieć.
Musi nici mieć.
Cienkie nici, tak jak mgiełka.
Wypłóttł nici dwa pudełka.

„Ciuciubabka”

Cicho, cicho, cii, cii, cii,
ciocia śpi i babcia śpi.
A Marcinek he, he, he,
w ciuciubabkę bawi się.
Leci, leci ćma, do światła się pcha.
Koci, koci łapci, jak ciemno u babci.

„Dzięcioł”

Dzięcioł dziuple dziobem kuje.
Dziupla będzie bardzo duża.
Gdy z rodzinką swą zamieszka,
nie groźna będzie mu burza.

„Dzielne ślimaki”

Osiem ślimaków siedzi cicho
Pod liściem wiśni.
Mówi drugi do siódmego:
„Ciekawe, kto ci się dziś wyśni?”.
„Wyśni mi się siedmiu braci,
Jeden w jeden- dzielni chwaci!”.

„Ślimak i zięba”

Siedzi ślimak na gałęzi
I wcina wisienki.
Myśli ślimak: „Kwaśne wiśnie!
Wolę liście mięty”.
Nagle głośno ktoś zaćwierkał,
Dziobem dziobnął cienkim.
„To ja zięba, idź ślimaku,
To moje wisienki!”